

Bezdzienny – obywatel drugiej kategorii

29 marca 2023

Donald Tusk ogłosił, że jeśli jego partia wygra wybory, to każda matka, która po urlopie macierzyńskim wróci do pracy, otrzyma od państwa 1500 złotych miesięcznie do chwili ukończenia przez dziecko trzech lat.

Oznacza to, że jeżeli wróci ona do pracy po urlopie rodzicielskim – rok po urodzeniu dziecka – to państwo przeznaczy dla niej oprócz zasiłku macierzyńskiego, becikowego i „500+” dodatkowo 36 tysięcy złotych tak zwanego „babciowego”.

To tak, jakby „500+” zwiększyć o jedną trzecią.

Wprawdzie dostaną je jedynie te matki, które będą pracować, ale połowa z nich i tak pracuje. Oznacza to, że owo świadczenie może pochłonać praktycznie wszystkie wpływy z podatków i danin płaconych przez pracodawców od zatrudnienia tych matek, które zostaną nim zachęcane do pracy (zakładając, że przeciętne wynagrodzenie kobiet jest o 5% niższe od wynagrodzenia mężczyzn, podatki i daniny płacone od przeciętnego wynagrodzenia kobiety zatrudnionej na umowę o pracę to ok. 3000 zł miesięcznie). Może nawet więcej – wszak więcej zarabia się przeważnie w późniejszym wieku, gdy nie rodzi się już dzieci, a poza tym część ludzi jest zatrudnianych na umowach cywilnoprawnych, od których płaci się państwu mniej.

Poza tym nie jest to tak, że jeśli dzięki „babciowemu” np. sto tysięcy matek więcej wróci szybciej do pracy po urlopie macierzyńskim, to liczba pracujących zwiększy się o te sto tysięcy. Część z tych miejsc pracy zostanie „zabrana” innym ludziom, którzy w przeciwnym razie by je zajęli.

Bezdzietni w jeszcze większym stopniu będą ponosić koszty utrzymania państwa, za to będą mieli trudniej znaleźć pracę.

Jako osoba bezdzietna czuję się coraz bardziej obywatelem drugiej kategorii. Państwo, przymusowo finansowane z podatków wszystkich, przeznaczają coraz więcej świadczeń wyłącznie dla osób z dziećmi, a partie obiecują tej grupie wprowadzenie kolejnych.

500+, kosiniakowe, becikowe, bon turystyczny, dopłaty do kredytów mieszkaniowych, a teraz być może proponowane przez lidera Platformy Obywatelskiej babciowe.

Bezdzielnym nikt nic nie obiecuje.

Nie chcesz lub nie możesz mieć dzieci? Masz płacić na wychowanie cudzych.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Źródło: Sierp.Libertarianizm.pl